

Rzecznik Praw Obywatelskich promuje patologie w ROD?

W ostatnim czasie jesteśmy świadkami tego, jak osoby świadomie łamiące przepisy prawa, próbują zdobyć dla siebie opinię publiczną, przychylność mediów, a nawet obrońców praw człowieka. Dążą oni za wszelką cenę do realizacji własnych interesów, nie licząc się z kosztami. Te zaś w ostateczności przyjdzie płacić jak zwykle najbiedniejszym.

To, co jeszcze niedawno wydawało się mało istotnym tematem, dziś trafiło na szczyt medialnego szumu. Ci, którzy wierzą jeszcze, że zapisana w konstytucji zasada „równości obywateli wobec prawa” jest ważniejsza od partykularnych interesów niektórych grup społecznych, mogą czuć się zaskoczeni, jeśli nie zawiedzeni. Oto bowiem Rzecznik Praw Obywatelskich w swej dobroci i trosce zauważył bezdomnych mieszkańców w ogrodach działkowych. Dobre serce dra Adama Bodnara nie tylko swym zasięgiem objęło tych skrzywdzonych przez życie ludzi, ale przy okazji liczne grono cwaniaków i kombinatorów, którzy za nie mają obowiązujące prawo, a w ogrodzie działkowym zamieszkali nie z racji potrzeby, a własnego wyboru. Rzecznik wrzucając do jednego worka osoby znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej wraz z gronem wyjątkowo zaradnych życiowo obywateli, zasugerował jednocześnie konieczność zmiany ustawy działkowej. Zdaniem RPO to ustawa jest winna, bo nie pozwalała działkowcom legalnie zamieszkiwać w ROD, a pełniący społeczne funkcje w zarządach działacze zobowiązani są do działania w myśl przepisów tej ustawy. Poglądy prezentowane w tym zakresie przez RPO są wyjątkowo jednostronne i subiektywne, żeby nie powiedzieć – tendencyjne. Rzecznik Praw Obywatelskich stał się najzwyczajniej obrońcą bezprawia.



Rys. J. Szymański

Skąd to nagle zainteresowanie tematem?

Powodem tej całej hucpy jest wyłącznie fakt, że pod koniec 2015 r. PZD podjął stosowne uchwały zobowiązujące zarządy ROD do podejmowania działań, jakie nakazuje im ustawa o ROD. Pojawił się też postulat, by osoby łamiące prawo nie zasiadały w zarządach ogrodów. PZD uznał, że sprawowanie tak ważnych dla działalności całego ROD funkcji powinno znajdować się w rękach osób, które przyczyniają się do jego powstania.

NIE dla cwaniaków

PZD wielokrotnie wypowiadał się przeciwko zjawiskom zamieszkiwania i zameldowania na działkach w ROD, a także związanego z tym budownictwa ponadnormatywnego, wskazując, że działanie takie jest nie tylko sprzeczne z prawem, lecz także czyni wiele złego całemu środowisku działkowemu. Akcentowano przy tym brak możliwości rozwiązania tego problemu bez wsparcia ze strony stosownych instytucji. Związek opracował szczegółowy raport w tej sprawie, by pokazać ska-

łę tego zjawiska. Okazało się, że w wielu rejonach kraju zjawisko to występuje w sposób zupełnie incydentalny. Altany o powierzchni przekraczającej dopuszczalne normy stanowią jedynie 1,02 proc. wszystkich altan, natomiast w ROD mieszka tylko 0,7 proc. działkowców.

Dom na działce

Zamieszkiwanie w ROD zabrania przede wszystkim art. 12 ustawy o ROD z 13 grudnia 2013 r. Ta sama ustawa jasno wskazuje cel istnienia ogrodów działkowych, m.in. jest nim zaspokajanie rekreacyjnych i wypoczynkowych potrzeb społeczeństwa, integracja pokoleń i ochrona środowiska. Ogrody działkowe nigdy w swojej historii nie były miejscem przeznaczonym do stałego zamieszkiwania. Nigdy też przepisy powszechnie obowiązujące, przede wszystkim prawo budowlane, nie zezwalały na budowanie altan o wymiarach większych niż teraźniejsze 35 mkw. Zdecydowanej większości działkowców to wystarcza. Nie wystarczy jedynie tym, którzy wyprzedali czy wynajęli swoje mieszkania, a sami zamieszkują w ROD. Dla nich i 100-metrowe „altany” mogłyby okazać się za małe.

Mieszkaniec ROD

ROD nie są w żadnym wypadku przystosowane do zamieszkiwania, chociażby ze względu na brak

» str. 2

Kto mydli działkowcom oczy?

Podkarpacie. Jeden z najbiedniejszych regionów Polski. Duże bezrobocie, niskie zarobki, niezadowalający poziom pomocy społecznej. Paradoksalnie okazuje się, że na tym terenie nie ma ponadnormatywnych altan i przypadków stałego zamieszkiwania na działkach.

Co sprawia, że tamtejsi działkowcy w stu procentach mogą korzystać z uroków ROD, nie martwiąc się zdemolowanymi alejkami, hałasem przejeżdżających przez ogród samochodów, smrodem wydobywającym się z kominów kilkupiętrowych domów, będących samowolami budowlanymi? Nie ma tu ponadnormatywnych altan, bo nikogo nie stać na ich budowę. Obrona przez lobbystów strategia zyskiwania przychylności społeczeństwa dzięki epatowaniu „ludzką krzywdą” właśnie boleśnie zderza się z rzeczywistością. Najwyższy czas

przestać stawiać znak równości pomiędzy ubóstwem a zamieszkiwaniem w ROD. Na Podkarpaciu działkowcy doceniają walory, jakie dają im ogrody, i doskonale rozumieją funkcje, jakie mają one spełniać. Tu nie trzeba nikogo przekonywać, że respektowanie regulaminu ROD, funkcjonowanie w symbiozie z innymi działkowcami i matką naturą przynosi wymierne korzyści. Zarządy ROD bacznie przyglądają się wszystkiemu, co dzieje się w ich ogrodach, kontrolują więc budowę lub rozbudowę altan zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami, by w razie potrzeby natychmiast reago-



Fot. Archiwum PZD

wać. To pokazuje, że występowanie w ROD ponadnormatywnych altan i całoroczne zamieszkiwanie w nich wcale nie musi być stałym elementem ogrodowego krajobrazu. Szybkie reagowanie na wszelkiego typu patologie występujące w ROD, brak pobłażliwości dla osób notorycznie będących na bakier z prawem i regulaminem, otwieranie się na dialog i skuteczne formy komunikacji z działkowcami oraz zarządami ROD są z pewnością ważnym krokiem na drodze do zachowania rodzinnych ogrodów działkowych w takiej postaci, do której przez lata nas przyzwyczaili.

AH/WLP

» str. 4 i 5

Sezon na walne zebrania w ROD

W rodzinnych ogrodach działkowych trwa kampania walnych zebrań. Działalność ogrodu zaczyna się od decyzji podejmowanych przez działkowców właśnie podczas walnych zebrań, bowiem od ich prawomocności i podjętych na tych zebraniach uchwał zależy aktywność zarządu ROD i działkowców. Jak dobrze przygotować się do walnych zebrań? Zebraliśmy najważniejsze informacje, które pomogą działkowcom i zarządom ROD w sprawnej organizacji walnych zebrań.

Zmieniamy oblicze ogrodów

Z roku na rok wzrasta nie tylko społeczne poparcie dla idei istnienia, rozwijania i tworzenia nowych ogrodów działkowych, lecz także rosną wobec nich oczekiwania. Mnożą się pytania o to, jak mają funkcjonować ogrody otwarte, jak powinny być wyposażone (dziś nie wszystkie ROD mają odpowiednią infrastrukturę, jak zapewnić bezpieczeństwo i sprawić, by ogrody działkowe traktowane były na równi z zielenią miejską i parkami. Na te i inne pytania odpowiedzi udzielił ma przyjęty przez KR PZD Otwarty Program Społecznego Rozwoju ROD.

Więcej » str. 7

W NUMERZE

KASA NA INWESTYCJE W ROD

Sprawdź, skąd można pozyskać fundusze i dotacje na rozwój ogrodu » str. 7

NIEPEWNE JUTRO OGRODÓW W MIASTACH

Czy działki stoją na przeszkodzie rozwoju miast? Czy działkowcy mają się czego obawiać? » str. 6

JAK KUPIĆ ALTANĘ?

Wskazówki, jak dokonać najlepszego wyboru spośród setek ofert sprzedaży altan » str. 3

USUWANIE AZBESTU

W wielu gminach trwa nabór wniosków o dotacje na ten cel » str. 8

RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ

Działkowcy opowiadają o korzyściach płynących z członkostwa ROD w PZD » str. 5

KONKURS!!!



Twoja altana jest na medal? Pochwal się zgłaszając ją do krajowego konkursu pod nazwą "Wzorowa Altana".

Udział może wziąć bezpośrednio każdy działkowiec z ROD zrzeszonego w PZD. Zgłoszenia można przysyłać do biura KR PZD do dnia 25 maja br.

Do zdobycia cenne nagrody! Więcej: www.pzd.pl

OPINIE

Opinie na temat działań RPO

Wywołały one w środowisku działkowym burzę. Okręgowe zarządy, prezydium OZ, komisje rewizyjne, kolegia prezesów, zarządy ROD i sami działkowcy chwycili za pióra, by dać wyraz swojego sprzeciwu wobec działań, które podjął Adam Bodnar w stosunku do nowej ustawy działkowej. Poniżej prezentujemy zaledwie kilka z wielu głosów, jakie pojawiły się w tej sprawie. Pozostałe dostępne są na www.pzd.pl:

Gdyby przyjąć Pana optykę na poruszane w liście problemy, to na terenie ROD należałoby zalegalizować z jednej strony slumsy, a z drugiej „wypasione” altany, niekiedy domki rodzinne z garażami i samochodami należnej grupy cwaniaczków, żyjących tanim kosztem i łamiących prawo – ustawę o ROD, prawo budowlane i inne.
■ Okręgowy Zarząd i Okręgowa Komisja Rewizyjna w Pile

Grupę osób obdarza Pan bezkrytycznym zaufaniem, a kilka milionów działkowców z rodzinami jest przez Pana lekceważonych. Czy Pan, jako Rzecznik Praw Obywatelskich, preferuje taki wymiar społeczeństwa obywatelskiego, bez sprawdzenia wiarygodności działkowych uzurpatorów?
■ Eugeniusz Rabuski z ROD „Nad Grzecznicą” w Policach

Biorąc w obronę garstkę walczących o prywatne interesy osób, zapomniał Pan o wielotysięcznej rzeszy działkowców. Bo czyż to właśnie nie my – działkowcy niemieszkający na działkach w ROD – nie powinniśmy być przez Pana chronieni jako ludzie starający się zachowywać obowiązujący ład prawny?!

■ Działkowcy z ROD „Granica” w Świnoujściu

Przeczucie odpowiedzialności za zamieszkiwanie na Związek jest nie tylko łamaniem obowiązującego prawa, lecz także jest niemoralne. Przecież w polskim prawodawstwie obowiązują zasada, że pomaganie łamiącym prawo jest poważnym wykroczeniem!

■ Leonard Niewiński, członek OZ PZD w Gdańsku

Wystąpieniu Pana Rzecznika chodzi o to, aby zmienić lub całkowicie wyeliminować ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych. Grunty ogrodów są zbyt cenne, dlatego też wojna o te tereny będzie trwała nadal.

■ Grażyna Łuksik z ROD „Hutnik I” w Jarosławiu

Wysłuchuje się Pan tylko w głosy tych, którzy w obawie przed utratą bezprawnie wybudowanych domów na terenach ogrodów działkowych atakują PZD, przypisując mu winę za własne niedozwolone czyny, i domagają się zmiany ustawy.

■ Kazimierz Sonnak z ROD „Zacisze” w Wałbrzychu

Zroczarowaniem przyjmujemy, że autorytet Rzecznika Praw Obywatelskich został wciągnięty do walki z działkowcami, dla których rodzinne ogrody są miejscem ciszy, spokoju i wypoczynku oraz ucieczki od zgiełku miasta.

■ Działkowcy z ROD „Relaks” w Kędzierzynie-Koźlu

Opr. AH



Rys. J. Szymański

cd. ► Rzecznik Praw Obywatelskich promuje patologie w ROD?

odpowiedniej infrastruktury, co może prowadzić do zagrożenia zdrowia lub życia. Kim są zatem ci, którzy mieszkają na działkach? Osoby pozbawione środków do życia i zamieszkujące na działkach to jedynie znikoma liczba ludzi, który w tym przypadku nie są ośrodkiem uwagi. Osoby te nie mają samowoli budowlanych, ale małe altanki, które mieszczą się w ustawowych normach. Jedynym problemem w ich przypadku jest sam fakt zamieszkiwania, który stanowi zagrożenie zarówno dla ich egzystencji, jak i całego ogrodu. Każdego roku odnotowywane są liczne przypadki zaczadzeń, splotnięć lub zamarznięć. Pomoc tym osobom jest ważna, ale odbywa się niemalże nieustająco. Związek w takich przypadkach zaleca zarządom ROD współpracę z miejskimi ośrodkami pomocy społecznej, a także z miastami, które władne są przydzielać lokale socjalne najbardziej potrzebującym mieszkańcom miast. Nigdzie w całej Polsce nie ma przypadku, by rodzina w trudnej sytuacji finansowej była eksmitowana z altany. Drugi rodzaj tzw. dzikich lokatorów to ci, którzy łamiąc wszelkie obowiązujące przepisy prawne, na swoich działkach pobudowali altany ponadnormatywne. Tak jak zrobili to działkowcy z ROD „Forsycja” czy ROD im E. Orzeszkowej w Poznaniu. Tu nie ma mowy o finansowej niewydolności tych rodzin, a co więcej – osoby te agresywnie i bezpardonowo walcą o usankcjonowanie swojego bezprawia. Dążą zatem do zmiany ustawy, by już nie stało im na przeszkodzie w realizacji własnych celów.

Trudni sąsiedzi

Niestety, mieszkańcy w ROD to utrapienie dla ogrodów i pozostałej części działkowców. Prawa tych działkowców są ustawicznie naruszane, a przysługujące im przywileje – zagrożone. Rozjechane ogrodowe alejki, kłęby czarnego dymu unoszące się z kominów, walające się worki ze śmieciami pod ogromnymi, ogrodzonymi wielkimi płotami domami i wystawne auta zaparkowane pod tymi, jakże skromnie przedstawianymi w mediach „altankami”. Tak właśnie wygląda samowolna budowa osiedla mieszkaniowego na terenach ogrodu działkowego, w którym nikt nie ma odbioru technicznego swojego nielegalnie wybudowanego domu. Gdzie był i jest nadzór

budowlany i dlaczego nie reaguje na rosące tu jak grzyby po deszczu samowole budowlane? Nie od dziś wiadomo, że brak kary powoduje, iż nakaz przestaje mieć rację bytu. Szkoda, że RPO nie stanął na straży praw tych obywateli, którzy uczciwie przestrzegają prawa, ale stanął przeciwko nim – po stronie ludzi celowo i jaskrawo łamiących porządek prawny.

Gdzie są instytucje?

Rozwiązanie problemu zamieszkiwania, które wiąże się prawie zawsze z budową altan ponadnormatywnych, jest praktycznie poza możliwościami PZD. Związek ma w tym przypadku związane ręce i ograniczone pole do działania, gdyż jedyne, co może robić, to zgłaszać takie przypadki do odpowiednich instytucji, które powinny się tym problemem zająć. To nie PZD decyduje o tym, czy altana jest samowolą budowlaną. Tylko organ nadzoru budowlanego może wydać decyzję stwierdzającą, czy wybudowana altana jest samowolą budowlaną. Postanowienie nadzoru budowlanego może być podstawą wypowiedzenia prawa do działki, o ile działkowiec nie dostosuje swojej altany do wymogów prawa. Jednak nadzór budowlany z kontrolą się nie spieszy. Otrzymane wnioski, jak się okazuje, przerastają możliwość ich sprawdzenia przez inspektorów. To pokazuje, że instytucje odpowiedzialne za kontrolę nie radzą sobie z tym problemem.

Meldunek w ROD

W niwelowaniu tego zjawiska wyjątkowo szkodliwa jest też polityka meldowania na działkach przez wydziały spraw obywatelskich. Choć z treści art. 9 ust. 2b ustawy o ewidencji ludności wynika, że „zameldowanie w lokalu służy wyłącznie celom ewidencyjnym i ma na celu potwierdzenie faktu pobytu w tym lokalu”, to wiele osób jest przekonanych, że w ten sposób w majestacie prawa „usankcjonują” swój stały pobyt w ogrodzie. Organ meldunkowy nie wnika w szczegóły, czy określony obiekt nadaje się do zamieszkania w rozumieniu przepisów prawa budowlanego. Stąd też meldunek, wbrew wielu opiniom w tym względzie, nie może być jakkolwiek podstawą uznania legalności zamieszkiwania w ogrodach. W świetle obowiązujących przepisów zameldowanie jest potwierdzeniem miejsca stałego pobytu. Choć prawo jest w tym względzie jednoznaczne, to nieustająco jest łamane. Niestety, mimo wysiłków PZD, by takich sytuacji unikać, wciąż brak jest wsparcia ze strony przedstawicieli administracji miast i gmin.

Tolerancja bezprawia

Tej trudnej sytuacji nie rozwiąże jednak zmiana obowiązującej ustawy o ROD. Takie sugestie świadczą o całkowitym niezrozumieniu problemu. Wystarczy przypomnieć sobie, jak ogromnym poparciem społecznym cieszyły się obie ustawy, za którymi stoi środowisko działkowe – ustawa o ROD i nowelizacja prawa budowlanego dotycząca altan. Pierwszą poparło blisko milion osób, drugą – 700 tys. osób. Tę wolę większości powinni uszanować nie tylko władze miast, lecz także Rzecznik Praw Obywatelskich. Pochylanie się nad grupką niespełna 10 tys. osób, podczas gdy z rodzinnych ogrodów działkowych korzysta 4 mln Polaków, urasta do rangi absurdu. Bezprawnie zamieszkujący ROD obywatele chcą do swoich racji przekonać opinię społeczną. Czy im się to uda? „Ludzie mówią, że pragną sprawiedliwości, ale to nieprawda. Chcą tylko, żeby wszystko układało się po ich myśli” (cytat J. Carroll).

AH

PZD REAGUJE NA PODWAŻANIE USTAWY O ROD

✓ List otwarty Prezydium KR PZD do Rzecznika Praw Obywatelskich

✓ Stanowisko Prezydium KR PZD w sprawie stosunku Rzecznika Praw Obywatelskich do problemu zamieszkiwania i ponadnormatywnego budownictwa w ROD

✓ Stanowisko Prezydium KR PZD w sprawie interpelacji nr 1630 poseł Krystyny Sibińskiej, dotyczącej osób eksmitowanych z ogrodów działkowych

Z dokumentami zapoznasz się na stronie www.pzd.pl

Minister infrastruktury i budownictwa przeciwny zmianie ustawy o ROD

W mediach społecznościowych został opublikowany list od ministra infrastruktury i budownictwa, który zabrał głos w sprawie zamieszkiwania w ROD oraz obowiązującej ustawy o ROD.

Związek uznał za stosowne opublikowanie wspomnianego listu na stronie www.pzd.pl ze względu na to, że sprawa jest przedmiotem uwagi całego środowiska działkowego i mediów. W liście tym ministert odpiera wszelkie zarzuty stawiane wobec ustawy o ROD i wyraża stanowisko, że jest to dobry akt prawny.

„Głównym założeniem obecnie obowiązującej ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o ROD jest ukierunkowanie roli ogrodnictwa działkowego na zaspakajanie socjalnych, wypoczynkowych i rekreacyjnych potrzeb społeczeństwa [...]. W tym kontekście formu-

lowanie ewentualnych propozycji legislacyjnych zmierzających do istotnej zmiany roli ogrodów działkowych nie może następować bezrefleksyjnie”.

Minister przychyliła się także do stanowiska PZD w sprawie zamieszkiwania, nie znajdując uzasadnienia na prawne zezwolenie na zamieszkiwanie w ROD.

„Tereny rodzinnych ogrodów działkowych nie są przystosowane do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych obywateli. Umożliwienie stałego zamieszkiwania na terenie ogrodów może spowodować, w sytuacji zainteresowania dużej grupy osób, wystąpienie

nieprawidłowości i zagrożeń budowlanych, technicznych i sanitarnych. Nie wydaje się zatem, aby możliwe było wprowadzenie regulacji znoszącej zakaz zamieszkiwania na terenie rodzinnych ogrodów działkowych”.

List ministra infrastruktury i budownictwa to bardzo dobry sygnał, zważywszy na pismo, które do niego skierował Rzecznik Praw Obywatelskich, sugerując podjęcie prac legislacyjnych nad ustawą o ROD.

Krajowa Rada PZD wciąż oczekuje na oficjalną odpowiedź ze strony ministra na pismo wystosowane przez Związek w tej sprawie. Więcej: www.pzd.pl.

AD

Skutki nieprzestrzegania regulaminu ROD

Regulamin ROD reguluje najistotniejsze zagadnienia związane z funkcjonowaniem ogrodu oraz zagospodarowaniem i korzystaniem z działki. Jest to dokument, który ma dla działkowców duże znaczenie, ponieważ zawiera zasady określające m.in. lokalizację altany. Nieprzestrzeganie przepisów w tym zakresie ma niestety duży wpływ na negatywne relacje pomiędzy najbliższymi sąsiadami.

Najwięcej uwag dotyczy wybudowania lub rozbudowania altany niezgodnie z regulaminem. W § 59 wyraźnie zapisano, że odległość altany od granicy działki nie może być mniejsza niż 3 m. Niektórzy działkowcy, mimo tego nakazu, budują altany przy samej granicy działki, twierdząc, że uzyskali na to zgodę sąsiada i zarządu ROD. W regulaminie ROD nie ma jednak żadnego przepisu, który zezwalałby na wybudowanie altany w odległości mniejszej niż 3 m za zgodą sąsiada lub zarządu ROD. Jeżeli nie przewidziano takiej możliwości w uregulowaniach prawnych, to znaczy, że altany nie

można pod żadnym pretekstem zbudować w odległości mniejszej niż ta wskazana w przepisach. Regulamin nie upoważnia również żadnego organu Związku do wyrażenia zgody na odstępstwo od tej zasady, dlatego zarząd ROD nie ma prawa jej udzielić. Wiążące w tym zakresie są tylko zasady zawarte w regulaminie ROD. Altana wybudowana na granicy działki powoduje w lecie zaciemnienie sąsiednich upraw, a w czasie deszczu ich zalewanie. Postępowanie działkowców, którzy wybudowali altanę niezgodnie z przepisami, stanowi rażąco naruszenie prawa i negatywnie wpływa na relacje z sąsiadami. WZ



Tak oszukują kupujących

W prasie i Internecie pojawiają się ogłoszenia o sprzedaży ponadnormatywnych altan wraz z działką w ROD. Sprzedający wprowadzają potencjalnych nabywców w błąd, oferując dom mieszkalny w atrakcyjnej cenie, nie informując o tym, że jest on wybudowany niezgodnie z prawem i zlokalizowany na terenie ogrodu działkowego, w którym nie można zamieszkiwać, a także że przyszły właściciel nie może wejść w posiadanie prawa do gruntu, na którym jest on położony. W efekcie zamiast domu w atrakcyjnej cenie może wzbogacić się jedynie o niekończące się problemy.

Kiedy oferta sprzedaży domu powinna wzbudzić podejrzenia?

- ✓ gdy cena altany jest nieadekwatna w stosunku do jej metrażu i komfortu,
- ✓ gdy oferent nie wspomina, że budynek znajduje się w ROD, ale tajemniczo określa, że jest on położony np. na działce rekreacyjnej bądź ogrodowej,
- ✓ gdy podana jest informacja także o sprzedaży działki w ROD (zgodnie z prawem można ją jedynie dzierżawić),
- ✓ gdy mowa jest o położeniu nieruchomości na kilku działkach w ROD (jedna osoba może dzierżawić tylko jedną działkę),
- ✓ gdy powierzchnia altany po obrysie ścian zewnętrznych przekracza 35 mkw. (jest to maksymalna dopuszczalna powierzchnia zabudowy altany w ROD),
- ✓ gdy sprzedający informuje o możliwości rozbudowy już ponadnormatywnej altany w ROD (Uwaga! Właściciel altany jest zobowiązany dostosować metraż altany do parametrów określonych w ustawie o ROD, czyli 35 mkw., a nie dodatkowo ją rozbudowywać),
- ✓ gdy sprzedający informuje, że altana jest przystosowana do całorocznego zamieszkiwania (na terenie działki obowiązuje zakaz zamieszkiwania),
- ✓ gdy w ogłoszeniu jest mowa o dodatkowych budynkach gospodarczych na działce w ROD (obowiązuje zakaz stawiania szop, komórek, toalet wolno stojących itp.). AD/WZ

ALTANY I ZAMIESZKIWANIE NA DZIAŁCE W PRAWIE

Kwestia budowy altan i ich wymiarów była w szczegółowo regulowana w różnych przepisach. Potwierdzają to poniższe akty prawne:

- Uchwalony w 1959 r. regulamin pracowniczych ogrodów działkowych w § 17 wyraźnie zabrania stałego zamieszkiwania na działce i w związku z tym budowania pomieszczeń przystosowanych do stałego zamieszkiwania.
- Regulamin POD uchwalony w 1965 r. w § 67 ust. 2 określał, że altana może mieć powierzchnię do 12 mkw., natomiast w ust. 3 tego paragrafu mówił o tym, że altana nie może być przystosowana do stałego zamieszkiwania.
- Z kolei regulamin POD uchwalony na VIII Krajowym Zjeździe Delegatów w 15.11.1976 r. w § 70 określił, że powierzchnia zabudowy altany na terenach ogrodów o lokalizacji stałej nie może przekraczać 20 mkw., a jej wysokość 3 m.
- Regulamin POD z 29.10.1981 r. na podstawie § 72 i statutu PZD § 45 stanowił, że powierzchnia altany, w obrysie ścian zewnętrznych, nie może przekraczać: w ogrodach znajdujących się w granicach miast – 20 mkw., w ogrodach poza granicami miast – 35 mkw.
- Regulamin POD uchwalony 25.11.1986 na podstawie § 11.1 Statutu PZD w § 68 określał, że altana w POD może mieć powierzchnię: w ogrodach miejskich do 25 mkw., natomiast w ogrodach podmiejskich do 35 mkw.
- Ustawa z 7.07.1994 r. Prawo budowlane art. 29 stwierdzała, że pozwolenia na budowę nie wymaga budowa altan i obiektów gospodarczych na działkach w ROD o powierzchni zabudowy do 25 mkw. w miastach i do 35 mkw. poza granicami miast.
- Ustawa z dnia 13.12.2013 r. o ROD w art. 13 ust. 1. wprowadziła zapis, że na terenie działki nie może znajdować się altana, której powierzchnia zabudowy przekracza powierzchnię określoną w art. 29 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane.
- Ustawa o ROD znolizowała prawo budowlane. Od 19 stycznia 2014r. dopuszczalna powierzchnia zabudowy altany w miastach i poza miastami została zrównana we wszystkich ROD wynosi teraz 35 mkw.
- Regulamin ROD uchwalony przez Krajową Radę PZD w dniu 1 października 2015 r. w § 7 zakazuje zamieszkiwania na działkach, natomiast w § 44 określa dopuszczalną powierzchnię altany.

Obecnie w ogrodach miejskich i podmiejskich obowiązuje wielkość altan do 35mkw.. Większe wymiary stanowią naruszenie prawa i są samowolną budowlaną. Jest to największa powierzchnia, jaką dopuszczały wszystkie przepisy, obowiązujące niemal od początku istnienia ogrodów działkowych. W opinii przeważającej części działkowców obecnie dopuszczalna powierzchnia zabudowy jest wystarczająca i zdecydowana większość nowych altan ma odpowiednie wymiary. WZ

Jak kupić altanę?

Dla jednych są sercem ich działki, dla innych po prostu kolejnym narzędziem ogrodowej infrastruktury. Działkowe altany mogą być zarówno murowane, jak i drewniane, ale te drugie są zdecydowanie popularniejsze.

Największym zainteresowaniem cieszą się altany o powierzchni 25 mkw., których cena oscyluje w granicach 13 tys. zł. Za tę cenę możemy już nabyć altanę wykonaną z drewna sosnowego i świerkowego, posiadającą m.in. trzy okna (jedno w antresoli), drewniane drzwi z kłamką i zamkiem patentowym. Wśród dodatkowych, płatnych opcji producent oferuje m.in. pokrycie dachu

blachodachówką, rynny, ocieplenie podłogi, ocieplenie ścian, ocieplenie dachu, okna PCV itd. Jeśli zdecydujemy się na usługę montażu, to trzeba się wówczas liczyć z kosztem około 2 tys. zł. Instalacja altany na działce trwa od jednego do dwóch dni. Dodatkowym kosztem będzie także usługa transportu – średnio 1,5–2 zł za 1 km. W większości przypadków producenci zapewniają 24-miesięczną gwarancję (niekie-



Fot. Archiwum PZD

dy warunkiem jej zachowania jest jednorazowa impregnacja altany w czasie trwania gwarancji). Istnieje także możliwość odpłatnego wydłużenia czasu trwania gwarancji. Producenci altan zalecają postawienie fundamentów pod altanę w postaci płyty lub bloczków z betonu.

Wybór altan na rynku jest ogromny, a mowa zarówno o altanach nowych, jak i używanych. Altany możemy kupić w marketach budowlanych, przez Internet czy bezpośrednio u producenta. Wiele firm oferuje także kompleksowe usługi, z transportem i instalacją altany włącznie. LP/AH

OPINIE

Przeczytane w listach

Zamieszkiwanie w ROD i budowa altan ponadnormatywnych wywołują oburzenie setek tysięcy działkowców z całej Polski. Każdego dnia do KR PZD docierają liczne pisma, listy, skargi na tzw. dzikich lokatorów, którzy za nic mają miażdżącą krytykę całego środowiska działkowego. Poniżej prezentujemy tylko kilka wybranych cytatów z otrzymanych listów. Więcej można znaleźć na stronie: www.pzd.pl:

Działkowiec z ROD im. Mikołaja Kopernika w Poznaniu:

W naszym ogrodzie jest osiem osób, które rzeczywiście są w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Takich ludzi potrafię zrozumieć, bo oni wyboru nie mają. Ale nikt mi nie wmówi, że młody człowiek, który jeździ samochodem za ponad 100 tysięcy złotych, tylko dlatego mieszka na działce, bo nie ma się gdzie podziać! Wybudowanie trzypiętrowego domu też zresztą trochę kosztuje.

Pani Magdalena, działkowiec z Wybrzeża:

Jaki jest sens przebywania na działce, kiedy sąsiad mający ponadnormatywną altanę wrzuca do pieca... no właśnie... chyba tylko on wie, czym tak naprawdę pali. Dym gryzie w gardło, a ogród momentalnie robi się szary. Rozumiem, że trzeba zimą palić w piecu, ale przecież należy stosować się do jakichś wytycznych. Poza tym, na Boga, tych domów w ogóle nie powinno tutaj być! O czym my więc mówimy?!

Małżeństwo działkowców z Opola:

To krótkowzroczność i brak odpowiedzialności ze strony działkowców mieszkających w ROD. Ich dzisiejsze decyzje będą miały konsekwencje dla przyszłych pokoleń. Żyjemy w XXI w., a niektórzy zachowują się jakby było średniowiecze. Nie dość, że pewni ludzie zamieszkując w ROD i budując w nim ponadnormatywne altany, łamią prawo, to w dodatku swoim postępowaniem skazują na degradację nas, działkowców, nasz ogród i środowisko w ogóle.

Działkowiec z ROD „Sierosław II” w Dopiewie:

Nasza działkowa społeczność ma poczucie dużej niesprawiedliwości. Musimy przecież pokrywać koszty zniszczeń, które niestety w dużej mierze generowane są przez ludzi całorocznie zamieszkujących ROD, mających w nich swoje posiadłości. Na terenie ogrodu mamy ponad 700 działek, z czego 100 jest zamieszkiwanych. Infrastruktura ogrodowa nie nadaje się do jej codziennego eksploatacji przez cały rok.

Feliks Berezowski z ROD „Słoneczny Stok” w Suchym Lesie:

Sprzeciwiamy się zamieszkiwaniu na działkach, bo widzimy, jak bardzo destrukcyjny wpływ ma to na nasz ogród. Co nam przeszkadza? Przede wszystkim ci działkowcy palą, czym tylko chcą – oponami, odpadami, wszystkim, co mają pod ręką. I tak przez cały rok! Proszę mi wierzyć, że jak niedawno spadł świeży śnieg, to po kilku godzinach zrobił się szary od sadzy. Proszę rzucić okiem na nasze alejki. Wszystko zostało rozjechane przez samochody, które tu ciągle wjeżdżają i wyjeżdżają. Opr. tP

Walne zebrania

Ponadczasowe powiedzenie „zbierzesz, co posiejesz”, nabiera teraz dla wielu działkowców nowego znaczenia. Wiosna to bowiem nie tylko okres sprzątnięcia działek po zimie i przygotowania ich do nowego sezonu, ale to przede wszystkim czas, w którym w ogrodach odbywają się walne zebrania.

Zgodnie z § 59 statutu PZD we wszystkich ogrodach w Polsce walne zebrania powinny odbyć się do 15 maja. Mimo tego, że czasu teoretycznie jest dużo, w wielu ogrodach takie zebrania już się odbyły, a kolejne zaplanowane są na najbliższe dni. Jest to zatem najlepszy moment, żeby rozejrzeć się, co można we własnym ogrodzie zrobić, co ulepszyć, zmodernizować i zainspirować zarząd, aby przygotował odpowiednie projekty uchwał na walne zebranie.

Czym jest walne zebranie?

Walne zebranie jest najważniejszym organem PZD w ogrodzie, który podejmuje decyzje niezbędne dla jego funkcjonowania. Jest przejawem związkowej demokracji w najprostszej i najlepszej postaci, ponieważ to nie zarząd ani prezesi, tylko sami działkowcy, którzy są członkami PZD, decydują o tym, jak będzie się rozwijał i funkcjonował ich ogród. Władza w ROD należy bowiem do walnego zebrania i osób, które w nim uczestniczą.

Dlaczego warto uczestniczyć w walnym zebraniu?

Każdy, kto bierze udział w walnym zebraniu ma bezpośredni wpływ na zarządzanie ogrodem. Obecni na zebraniu oceniają pracę zarządu za poprzedni rok, zatwierdzają sprawozdanie finansowe, uchwalają plan pracy na bieżący rok i preliminarz finansowy zabezpieczający wykonanie tego planu. Jedną z najważniejszych decyzji, jaką musi podjąć walne zebranie, jest również ustalenie opłat ogrodowych. Co ważne, uchwalone przez walne zebranie opłaty obowiązują wszystkich działkowców, niezależnie od tego, czy są członkami stowarzyszenia ogrodowego PZD, czy też nie.



Rys. J. Szymański

Warto również uczestniczyć w walnym zebraniu, żeby wiedzieć, co się dzieje w ogrodzie, jakie inwestycje i remonty będą wykonywane, jakie uroczystości i wydarzenia planuje się zorganizować oraz co jeszcze można i trzeba zrobić, usprawnić, aby ogród lepiej służył działkowcom, ich rodzinom, a także społeczeństwu.

Corocznie organizowane walne zebrania sprawozdawcze pozwalają budować między członkami PZD więź i tworzyć wspólnotę, która bierze na siebie odpowiedzialność za

podejmowane decyzje, ich wpływ na rozwój ogrodu i zadowolenie jego użytkowników. Działkowa demokracja zaczyna się bowiem właśnie tam, w ogrodzie – podczas walnych zebrań sprawozdawczych.

Zachęcamy gorąco wszystkich członków PZD do wzięcia udziału w walnym zebraniu i przypominamy, że dopuszczalny jest tylko osobisty udział. Nie można więc wysłać na zebranie żadnego zastępcy, nawet jeżeli jest to członek rodziny.

AH/WZ

Jakich uchwał nie może podejmować walne zebranie?

Chociaż walne zebranie jest najwyższym organem w ROD, to nie może podejmować decyzji w każdej sprawie. Kompetencje walnego zebrania określone są w statucie PZD i z niego muszą wynikać decyzje na nim podejmowane. Warto podkreślić, że uchwały walnych zebrań, które nie będą zgodne z prawem, będą eliminowane z obrotu prawnego poprzez stwierdzenie ich nieważności lub uchylanie przez prezydium okręgowego zarządu.

Walne zebranie nie może uchwalić:

- wysokości składki członkowskiej za przynależność do PZD,
- wysokości partycypacji,
- wysokości opłat ogrodowych wnoszonych przez nowego działkowca, wynikających z § 147 ust. 1 pkt 1 statutu PZD – przeznaczonych na inwestycje – kompetencja zarządu ROD oraz z § 147 ust. 1 pkt 2 statutu PZD – przeznaczonych na wydatki związane z zarządzaniem ROD – kompetencja okręgowego zarządu PZD,
- wysokości odsetek – obowiązują odsetki ustawowe,
- opłat za przeniesienie prawa do działki – nie wolno pobierać żadnych opłat od tych czynności,
- innych opłat niemieszczących się w ramach uprawnień ustawowych, np. za wjazd na teren ogrodu czy opłaty ekologiczne.

ZRS

Wybory uzupełniające

Walne zebranie sprawozdawcze posiada prawo dokonania wyborów uzupełniających do zarządu lub komisji rewizyjnej.

Jeżeli z powodów wymienionych w statucie zmniejszył się skład zarządu lub komisji (ale nie poniżej 50 proc. składu, bo w takim przypadku ten organ przestaje istnieć – wygasają mandaty pozostałym członkom), to w porządku walnego zebrania sprawozdawczego należy przewidzieć właśnie wybory uzupełniające. Należy wybrać komisję wyborczą, która będzie rejestrować zgłaszanych kandydatów i sprawdzać, czy mają oni bierne prawo wyborcze. Na przykład to, czy zgłaszany kandydat nie jest osobą bliską lub małżonkiem osoby bliskiej obecnemu członkowi zarządu lub komisji. Zgodnie ze statutem – § 34 ust. 3 – „Osoba bliska członka organu nie może być członkiem organu w tej samej jednostce organizacyjnej PZD. Zakaz ten dotyczy również małżonka osoby bliskiej”. Mogą być także inne przeszkody w kandydowaniu: zakaz wchodzenia w skład organów PZD czy też rażące naruszenie prawa poprzez zamieszkiwanie

na działce lub posiadanie ponadnormatywnej altany. Tacy członkowie Związku nie mogą być wybierani w skład organów PZD.

Podczas walnego zebrania sprawozdawczego nie można zwiększać składu zarządu lub komisji ponad liczbę ustaloną podczas walnego zebrania sprawozdawczego.

Wybory przeprowadza przewodniczący walnego zebrania. Głosowanie jest jawne, decyduje zwykła większość. Uwaga: kandydować mogą także członkowie komisji wyborczej, bowiem rola tej komisji kończy się na zgłoszeniu kandydatów. Istnieje też możliwość przeprowadzenia wyborów tajnych. Takie wybory mogą się odbyć na żądanie co najmniej połowy obecnych na walnym zebraniu. Gdy walne zebranie decyduje o wyborach tajnych, konieczny jest wybór komisji skrutacyjnej, która będzie liczyć głosy oddane na kartkach wyborczych. Członkowie tej komisji nie mogą kandydować w wyborach, w których liczą głosy.

MP

W walnych zebraniach pomogą dokumenty, jakie przygotowała KR PZD:

1 Wytyczne do przeprowadzenia walnych zebrań sprawozdawczych w ROD w latach 2016–2018.

Upraszczają one pracę oraz pozwalają na unikanie niepotrzebnych błędów formalnych, które mogą skutkować uchyleniem uchwały walnego zebrania, a nawet stwierdzeniem jego nieważności. Są one dostępne na stronie internetowej: www.pzd.pl, a także zostały one opublikowane w „Biuletynie Informacyjnym” 01/2016.

2 Przygotowane zostały i dostarczone przez KR PZD do wszystkich okręgowych zarządów wzory druków i dokumentów wydane w formie broszury. Zarząd ROD korzystając z tych dokumentów, ma pewność, że nie popełni błędów.

3 KR PZD na koszt własny, wydrukowała i dostarczyła do ROD za pośrednictwem okręgowych zarządów zaproszenia na walne zebrania. Ułatwi to pracę ogrodom i pozwoli znacząco obniżyć koszty ich organizacji. Na zaproszeniu wydrukowany jest proponowany porządek obrad zgodny ze statutem.

AH

Nowości wynikające ze statutu

Dotychczas obowiązywała zasada, że np. w zarządzie ROD większość członków musi pochodzić z wyboru. Jeśli liczba tych członków spadła poniżej 50 proc., to wygasły mandaty pozostałym i zarząd przestawał istnieć. Teraz nie ma tego warunku.

Jeżeli w trakcie kadencji ubywają z zarządu jego członkowie, to zarząd ma prawo dokooptować w to miejsce innego członka Związku. Powinien to zrobić w okresie do trzech miesięcy od wygaśnięcia mandatu. Podczas walnego zebrania sprawozdawczego zarząd powinien poinformować uczestniczących członków Związku, przedstawiając osobę dokooptowaną. Walne zebranie ma wówczas prawo wyboru w miejsce dokooptowanego innego członka PZD z ROD. Jeśli taki wniosek padnie z sali, to powinien zostać przegłosowany. Decyduje zwykła większość, czyli więcej głosów „za” niż „przeciw”. Jeśli walne zebranie poprze wniosek, to trzeba wybrać komisję wyborczą i przeprowadzić wybory. Osoba wybrana przez walne zebranie staje się członkiem zarządu, a dokooptowanemu wygasa wówczas mandat członka zarządu.

Jeśli nie padnie wniosek z sali o przeprowadzenie wyboru w miejsce dokooptowanego (także gdy nie uzyska on poparcia walnego), to uznaje się, że walne zebranie zaakceptowało osobę dokooptowaną.

Powyższe rozwiązanie może w skrajnym przypadku prowadzić do całkowitej zmiany składu zarządu w czasie trwania kadencji i będzie się on składał z samych dokooptowanych członków. Takie same zasady dotyczą komisji rewizyjnej w ROD.

MP

Co może wchodzić w skład opłaty ogrodowej?

Jedną z kluczowych decyzji, jakie musi podjąć walne zebranie w ROD jest ustalenie wysokości opłat, które zapewnią jego prawidłowe działanie. Zgodnie z art. 33 ustawy o ROD każdy działkowiec jest zobowiązany do pokrywania kosztów funkcjonowania ROD w części, jaka przypada na jego działkę, przez wnoszenie opłat ogrodowych. Opłaty te uchwała corocznie walne zebranie. Obowiązują one wszystkich działkowców, również tych, którzy nie należą do PZD, ponieważ działkowcem jest każda osoba uprawniona do korzystania z działki w ROD.

W skład opłaty ogrodowej wchodzi przede wszystkim wydatki na inwestycje, remonty, bieżącą konserwację infrastruktury ogrodowej, opłaty za dostawę energii elektrycznej, wody (w części dotyczącej terenu ogólnego i infrastruktury ogrodowej), ubezpieczenia, podatki, inne opłaty publicznoprawne, wydatki na utrzymanie porządku i czystości oraz wydatki związane z zarządzaniem ROD.

Ważną rolę przy ustalaniu opłaty ogrodowej pełni zarząd ROD, ponieważ prognozuje jej wysokość. Aby zaproponowana przez niego kwota wystarczyła na pokrycie wszystkich wydatków, zarząd powinien zsumować planowane koszty funkcjonowania ogrodu. Następnie sumę planowanych wydatków podzielić przez liczbę mkw. pod działkami i do otrzymanego wyniku dodać partycypację uchwaloną przez Krajową

Radę PZD. W ten sposób otrzymuje się kwotę opłaty ogrodowej za 1 mkw. działki. Tak przygotowaną propozycję dotyczącą jej wysokości zarząd przedstawia do zatwierdzenia na walnym zebraniu.

Przypominamy, że opłaty są uchwalane od 1 mkw. i przypisane są do działki, a nie do osoby, dlatego wnosi się je jedynie raz w roku, niezależnie od tego, ilu użytkowników zmienia się w tym czasie na danej działce. Warto też dodać, że małżonkowie korzystający wspólnie z prawa do tej samej działki wnoszą jedną opłatę na rzecz ogrodu.

Walne zebranie ma prawo uchwalić również opłatę ogrodową energetyczną i opłatę ogrodową wodną. Obie te opłaty dotyczą działkowców, których działki podłączone są do sieci ogrodowej. Ich wysokość uchwalona jest kwotowo od działki. Opłatę wodną uchwała się tylko w tych ogrodach, które korzystają z wody pobieranej od zewnętrznych dostawców. Podczas walnego zebrania może być również oddzielnie uchwalana opłata za wywóz śmieci, ponieważ stanowi ona znaczny koszt funkcjonowania ROD.

Jeżeli w ogrodzie trzeba wykonać prace remontowe, to zarząd powinien przedstawić sprawę na walnym zebraniu, bo to ono decyduje o remontach i inwestycjach oraz o sposobie ich finansowania. Na wniosek zarządu ROD dla każdego zadania inwestycyjnego lub remontowego powinna być podjęta oddzielna uchwała. **WZ**

Zawiadomienie działkowców o zmianach

Zarząd ROD ma obowiązek zawiadomić działkowców o zmianie wysokości opłat ogrodowych uchwalonych przez walne zebranie. Zawiadomienie musi być dokonane na co najmniej 14 dni przed uchwalonym na walnym zebraniu terminem wnoszenia opłat, nie później jednak niż do końca miesiąca poprzedzającego ten termin (art. 34 ust. 1 ustawy o ROD). Jeśli zawiadomienie wywieszono np. 1 maja, to najwcześniejszy termin wnoszenia opłat może być określony na 1 czerwca. Zawiadomienia dokonuje się poprzez zamieszczenie informacji w miejscu umożliwiającym każdemu działkowcowi zapoznanie się z nią, a w szczególności poprzez zamieszczenie jej na tablicach ogrodowych lub stronie internetowej ROD (§ 146 ust. 1 statutu PZD).

Działkowiec ma prawo zakwestionowania podwyżki opłat ogrodowych, składając pozew do sądu, jeśli uzna, że podwyżka jest niezasadna albo zasadna, lecz w innej wysokości. Artykuł 34 ust. 2 ustawy o ROD wyznacza na to termin dwóch miesięcy od dnia zawiadomienia o zmianie wysokości opłat ogrodowych. Jeśli działkowiec wnieśli pozew, to nie zwalnia to działkowca od regulowania opłat. Wówczas do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, wnosi opłaty w dotychczasowej wysokości (przed podwyżką). **ZRS**



Rys. J. Szymański

Czy można zastąpić członka PZD na walnym zebraniu?

Walnych zebraniach mają prawo uczestniczyć wyłącznie członkowie Związku. Osoby, które są działkowcami, ale nie należą do PZD, nie mogą brać w nich udziału. Niektórzy z różnych przyczyn losowych nie są w stanie samodzielnie uczestniczyć w zebraniu i chcieliby ustanowić do tej czynności pełnomocnika, który w ich imieniu wypowiadałby się w sprawach ogrodu i głosował nad podejmowanymi uchwałami. Przypominamy jednak, że zgodnie z § 14 ust. 2 statutu PZD prawa członkowskie wykonywane są osobiście. W związku z tym każdy członek Związku powinien samodzielnie brać udział w walnym zebraniu. Niedopuszczalne jest zatem ustanowienie do tej czynności pełnomocnika, nawet jeżeli jest to członek rodziny. Biorąc powyższe pod uwagę, osoby bliskie członka PZD nie mogą uczestniczyć w walnym zebraniu w jego zastępstwie. **WZ**

OPINIE

Dlaczego warto być w PZD?

Marek Nogiej, ROD „Stokrotka” w Opolu



Doświadczeń wiemy, że ogrody są niczym moneta przetargowa. Trafilyby one w ręce pierwszego lepszego kupca, gdyby nie PZD. W Związku jest demokracja, choć wielu działkowcom kojarzy się ona zupełnie błędnie – jako możliwość przejęcia praw do działki i czynienia na niej, co mu się podoba. Dzięki PZD w ogrodach nie ma chaosu, a każdy działkowiec może wypowiedzieć swoje uwagi na walnym zebraniu. Trzeba trzymać się razem, bo Związek jest w stanie wiele dobrego zdziałać.

Wiesław Kamiński, ROD im. S. Żeromskiego w Kielcach



Przynależność do PZD daje wiele przywilejów członkom organizacji, jak choćby udział w walnym zebraniu i możliwość wybierania władz, a także bycia wybieranym. Bardzo ważny jest nadzór organów PZD nad działaniem każdego ROD, co pozwala uniknąć nadużyć czy zaciągania kredytów. Każdy ogród może też liczyć na wsparcie ze strony związkowych prawników. Dzięki PZD jesteśmy chronieni dużo bardziej niż jakikolwiek ogród, który się wyłączył.

Irena Rogowska, ROD „Sypniewo” w Poznaniu



Lepsze jest wrogiem dobrego. Przynależność do PZD jest nie tylko potrzebą, ale i zyskiem. Działkowcy dostają pomoc, i ochronę, której potrzebują. Wielokrotnie mogliśmy tego doświadczyć, choćby wtedy, gdy trzeba było bronić naszych praw i działek, stworzyć nową ustawę, która pozwala nam na spokojne użytkowanie naszych ogrodów. Każdy, kto ceni prawdziwą ideę ogrodów działkowych, chce razem z PZD budować swoją przyszłość i bezpieczeństwo.

Czesław Laskowski, ROD im. M. Kopernika w Olsztynie



Silna organizacja jest potrzebna, by bronić interesów całej grupy działkowej. Pojedynczy ROD nie jest żadnym partnerem do rozmów. Można to porównać do miotliki z gałązek wierzbowych. Kiedy są razem, miotla jest nie do złamania, a kiedy gałązki rozsypujemy, to lamia się na chrust. Tylko dzięki jedności udało się doprowadzić do uchwalenia ustawy działkowej chroniącej nasze prawa i ogrody, a także wspólnym wysiłkiem ochroniliśmy altany przed rozbiórką. Tego nie jest w stanie zrobić żaden ogród w pojedynkę.

Lech Studziński, ROD im. kpr Benedy w Bydgoszczy



Gdyby nie było PZD, to przede wszystkim nie byłoby ogrodów, bo kto by je wówczas zakładał? Każdy ruch musi mieć swoje przywództwo czy też osoby, które podejmują określone działania organizacyjne, nadzorują, przygotowują i podpowiadają ludziom, w tym wypadku zarządowi ROD, co robić, by sprawnie i dobrze funkcjonować. Ogrody otrzymują od Związku nie tylko bardzo potrzebną pomoc organizacyjną, ale i prawną. Nie do przecenienia jest także wsparcie ogrodnicze – w tym szkolenia i warsztaty, jak również specjalistyczne wydawnictwa z zakresu ogrodnictwa działkowego i ekologii.

Zuzanna Studzińska, ROD im. Reymonta w Łodzi



Wsparcie od Związku jest ogromne. Działkowcy to doceniają, dlatego w naszym ogrodzie jednogłośnie zdecydowaliśmy o wspólnej drodze z PZD. Mamy same dobre odczucia z tej współpracy, otrzymujemy duże wsparcie zarówno ze strony prawniczej, inwestycyjnej, jak i organizacyjnej. Spojrzenie na PZD zmienia się. Dzisiaj mają większą świadomość zagrożeń i wykazują zainteresowanie problemami, dlatego bardziej się integrują i chcą, wspólnie działać. PZD daje nam poczucie bezpieczeństwa, a to wydaje się w obliczu nieustających ataków na ogrody działkowe bardzo ważne. **AH**

INFORMACJA FINANSOWA dotycząca prowadzenia ROD

Do dnia 1 lipca każdego roku zarząd ROD jest zobowiązany do przedstawienia wszystkim działkowcom w ROD (a nie tylko członkom PZD) informacji finansowej dotyczącej prowadzenia ROD za ubiegły rok. Taki obowiązek wynika z art. 33 ust. 3 ustawy o ROD. Informacja powinna zawierać wpływy i wydatki prowadzonego ROD w podziale na źródła pochodzenia i wydatkowane cele, a także zestawienie środków wpłacanych przez działkowców w podziale na pozycje wymienione w art. 33 ust. 2 ustawy o ROD, tj.:

- wydatki na inwestycje, remonty i bieżącą konserwację infrastruktury ogrodowej,
- opłaty za dostawę mediów, energii elektrycznej i wody w części dotyczącej terenu ogólnego i infrastruktury ogrodowej,
- ubezpieczenia, podatki i inne opłaty publicznoprawne,
- wydatki na utrzymanie porządku i czystości,
- wydatki związane z zarządzaniem ROD.

Informacja finansowa powinna być przekazana działkowcom do wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w danym ogrodzie i umożliwiający każdemu działkowcowi zapoznanie się z nią. Najlepszym sposobem wydaje się wywieszenie jej na tablicy ogrodowej. Wskazany termin, do którego informacja finansowa powinna być udostępniona, przypada w pełni sezonu działkowego, kiedy działkowcy często przebywają na działkach i mają możliwość zapoznania się z informacjami umieszczonymi na tablicy ogłoszeń. Jeśli ogród posiada stronę internetową, to informacja finansowa powinna zostać również na niej zamieszczona. **ZRS**

Zrób zakupy na www.dzialkowiec.com.pl



Do wyboru ponad 5000 gatunków roślin ozdobnych i owocowych najwyższej jakości. W ofercie zarówno rośliny znane i sprawdzone od lat, jak i całkowite nowości. Zapewniamy bezpieczeństwo zakupów i najwyższą jakość roślin. Wejdź na www.dzialkowiec.com.pl lub zadzwoń 22 101 34 34 po bezpłatny katalog sprzedaży wysyłkowej.

Sklep polecany przez: **działkowiec ogródek**
Certyfikat sklep prokonsumencki: **Dłamy o prawa konsumentów**

Niepełna przyszłość ogrodów w miastach

Czy działki stoją na przeszkodzie rozwoju miast i czy działkowcy mają się czego obawiać? Wiele polskich miejscowości wciąż nie ma uchwalonych planów zagospodarowania miast, a te, które zajmują się tematem, wyrzucają z nich ogrody działkowe.



Ogrody działkowe z lotu ptaka

Fot. Adam Kondrat

Przykładem jest Wrocław, gdzie tylko 1 na 159 ROD znalazł się w uchwalonym 10 lat temu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta. Z zielenią wygrały cele komercyjne i budownictwo deweloperskie. Władze Wrocławia aż dwukrotnie występowały do Trybunału Konstytu-

cyjnego przeciwko poprzednim ustawom działkowym, wskazując, że są one powodem zablokowania rozwoju inwestycyjnego miasta. Tymczasem miejskie inwestycje na cele publiczne i komunikacyjne pochłaniają kolejne hektary wrocławskich ROD. Skrzynki z trawą nie zastąpią hektarów ogrodowej zieleni, która dla tak dużego miasta jest wręcz niezbędna ze względu

na nękający polskie miasta smog. Nie tylko we Wrocławiu działkowcy nie mogą pogodzić się z sytuacją „niepełnego jutra”. Jak wynika z danych KR PZD, w równie trudnej sytuacji znajduje się blisko jedna trzecia ogrodów w całej Polsce, głównie w dużych miastach, m.in. w Warszawie, Toruniu czy Gorzowie Wielkopolskim. W Gdańsku zagrożona jest przyszłość większości ogrodów znajdujących się w centrum czy też przy gdańskiej obwodnicy i na granicach miasta. Grunty te są szczególnie atrakcyjne dla inwestorów, którzy nie kryją się ze swoimi działaniami zmierzającymi do przejęcia tych gruntów od miast. Towarzysząca działkowcom od lat niepewność blokuje modernizację infrastruktury ogrodowej, ogranicza wiele inwestycji, źle wpływa na modernizację altan i innych elementów wyposażenia działki. Działkowcy zarówno we Wrocławiu, jak i w Gdańsku złożyli swoje postulaty, w których akcentują przede wszystkim determinację w dążeniu do pozostawienia ogrodów działkowych w mieście jako terenów zielonych i spacerowych, z możliwością otwarcia ich na pobliskich mieszkańców. Jest to możliwe przy odpowiednim zabezpieczeniu ogrodów oraz doinwestowaniu ich przez miasto. PZD od wielu lat walczy o prawo do niezagrożonego istnienia ogrodów działkowych w miastach. Polska wciąż jeszcze znajduje się w wyjątkowo dobrej sytuacji. Blisko 4 mln Polaków ma możliwość korzystania z ogrodów. Nie pozwólmy tego zmarnować. **AH**

Święto działkowców i Związku



Rys. J. Szymański

W tym roku PZD obchodzi 35-lecie. W ciągu tych lat nie tylko powstało bardzo wiele nowych ogrodów, lecz także dzięki aktywnej prospołecznej działalności tysięcy działaczy PZD w całej Polsce udało się zbudować ogromną społeczność działkową.

w życie 12 maja 1981 r. Ustawa ta powołała niezależną ogólnopolską organizację działkowców – Polski Związek Działkowców.

Błyskawiczny rozwój ogrodów

Był to przełom w historii ogrodnictwa działkowego w Polsce. W kolejnych latach, odpowiadając na ogromne potrzeby społeczne, zagospodarowano ok. 14 tys. ha gruntów. Powstały setki nowoczesnych, wyposażonych w odpowiednią infrastrukturę, dobrze zaprojektowanych i zagospodarowanych ogrodów, zaś w tych istniejących przeprowadzono wiele inwestycji służących działkowcom.

Walka o przetrwanie

W kolejnych latach dynamiczny rozwój ogrodów zastąpiła konieczność walki o zachowanie ogrodów działkowych, praw działkowców i nową ustawę o ROD. Jej uchwalenie 13 grudnia 2013 r. jest z pewnością jednym z największych sukcesów Związku. Doświadczenia z minionych 35 lat istnienia pokazują, że posiadanie silnego, niezależnego samorządu, reprezentującego interesy środowiska działkowego jest nie tylko potrzebne, lecz także wręcz konieczne. Jedynie silna i zjednoczona organizacja jest w stanie obronić ogrody i dać opór nieustającym atakom, by zachować je dla przyszłych pokoleń. **AH**

Walka o samodzielność

Działkowcy przez wiele lat, począwszy od okresu przedwojennego, dążyli do samodzielności i usankcjonowania struktur ogrodnich, by móc samodzielnie decydować o swoich sprawach i przyszłości. Wojna na wiele lat zaprzepięła tę możliwość. Ostatecznie niezależność udało się działkowcom uzyskać dopiero na początku lat 80. XX w., gdy w całym kraju rozpoczęły się przemiany społeczno-polityczne. Całkowite uniezależnienie się nastąpiło 6 maja 1981 r., kiedy Sejm uchwalił ustawę o pracowniczych ogrodach działkowych, która weszła

Kiedy ROD może zostać zlikwidowany?

Ustawa z dnia 13 grudnia 2013 r. o ROD przewiduje likwidację ogrodu działkowego (w całości lub w części) w trzech przypadkach:

- gdy na likwidowanym terenie ma być realizowany cel publiczny, a więc teren, na którym funkcjonuje ROD, przeznaczony jest np. pod budowę szkoły, szpitala czy cmentarza,
- gdy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje dla nieruchomości, na której usytuowany jest ROD, inne przeznaczenie niż zieleni działkowa, a grunt, na którym funkcjonuje ROD, został nabyty przez PZD nieodpłatnie. Ponadto zgoda na likwidację ROD musi zostać poparta przez minimum dwie trzecie działkowców z likwidowanej części ogrodu,
- w związku z realizacją roszczenia osoby trzeciej.

W dwóch pierwszych przypadkach podmiot likwidujący ma obowiązek wypłacić odszkodowanie na rzecz działkowców i Związku za wszelkie składniki majątkowe znajdujące się na terenie likwidowanym oraz zapewnić nieruchomości zamienną i odtworzyć ogród. Natomiast w przypadku tzw. terenu roszczeniowego nie ma obowiązku zapewnienia nieruchomości zamienną i odtworzenia ROD, ale właściciel nieruchomości ma obowiązek wydać decyzję ustalającą odszkodowanie na rzecz działkowców i PZD za majątek zainwestowany na tym terenie. Zatem działkowcy nie muszą się obawiać, że w związku z koniecznością likwidacji ROD z uwagi na istniejące roszczenie będą zmuszeni wydać grunt i pozostawić na nim swój majątek, bez gwarancji uzyskania odszkodowania.

Pewną odrębność przewidziano w przypadku roszczenia związanego

z procedurą zwrotu wywłaszczonej nieruchomości (ze względu na jej wykorzystanie niezgodnie z celem wywłaszczenia). Przy takiej likwidacji w decyzji – obok ustalenia odszkodowania dla działkowców – ustawa nakłada na dotychczasowego właściciela terenu (Skarb Państwa lub gminę) obowiązek określenia odtworzenia ROD.

Poza ww. przypadkami w polskim prawie istnieją jeszcze tzw. specustawy, np. drogowa, przeciwpowodziowa czy jądrowa. Są to ustawy szczególne, które mają na celu przyspieszyć realizację ważnego celu publicznego. Ustawy te również zawierają przepisy odnoszące się do likwidacji ROD. Zgodnie z nimi podmiot likwidujący jest zobowiązany wypłacić odszkodowanie na rzecz działkowców i PZD za składniki majątkowe znajdujące się na likwidowanym terenie oraz zapewnić nieruchomości zamienną na odtworzenie ROD. Powyższe obowiązki powinny być ustalone w decyzji administracyjnej. **AR**

Sukces PZD w Sądzie Najwyższym

SN po raz kolejny uwzględnił skargę kasacyjną PZD w sprawie roszczeń za bezumowne korzystanie z terenów ROD. W wyroku w sprawie III CSK 357/14 uwzględnił od dawna podnoszony przez PZD fakt, że w przypadku terenów ogrodów utworzonych przed 1981 r. i przekazanych ustawą z 6 maja 1981 r. pod zarząd PZD Związek był posiadaczem w dobrej wierze. Jako właściciel nieruchomości występowało bowiem wówczas państwo, a przejmując ogród PZD realizował zapisy ustawy, która wręcz nakazywała dalsze prowadzenie ogrodu.

Istotną jest również kolejna kwestia, w której SN podzielił stanowisko PZD, a mianowicie, że zgodnie z art. 224 § 2 KC momentem, od którego można przypisać mu obowiązek zapłaty za bezumowne korzystanie z terenu objętego roszczeniem, jest dzień doręczenia pozwu o wydanie nieruchomości. W praktyce często zdarzało się bowiem, że osoby odzyskujące prawo do terenu ROD, np. po unieważnieniu wywłaszczenia, przez długi czas nie negocjowały dalszego funkcjonowania ogrodu. Pomimo tego, po kilku latach występowały z pozwem o zapłatę czynszu za wiele lat wstecz, a sądy – pomimo zapisów art. 224 § 2 KC – uwzględniały te żądania. Stanowisko SN zajęte w ww. wyroku daje nadzieję, że działkowcy nie będą już obciążani takimi roszczeniami. **BP**

Ustawa na medal

PZD udało się w 100 proc. wykorzystać szansę, jaką dała nowa ustawa o ROD na regulację stanu prawnego gruntów ogrodów działkowych.

PZD złożył wnioski w stosunku do wszystkich ogrodów, które kwalifikowały się do regulacji na podstawie art. 76. Niestety, niektóre miasta znacząco utrudniają ten proces. W Krakowie, Warszawie, Toruniu czy Łodzi w dalszym ciągu władze zwlekają z wydaniem decyzji o przekazaniu PZD w użytkowanie gruntów ROD. To działanie bezcelowe, bowiem decyzja ma jedynie charakter deklaratoryjny. Jak wskazuje orzecznictwo sądowe, PZD nabył bowiem prawa użytkowania z mocy samej ustawy z dniem jej wejścia w życie.

Po 18 stycznia br. sytuacja prawna stała się wyjątkowo korzystna dla wszystkich ROD, także tych, które nie posiadały stosownej dokumentacji. Jeśli ogród działkowy położony jest na gruntach stanowiących własność gminy bądź Skarbu Państwa, to może on wystąpić o wydanie decyzji administracyjnej stwierdzającej nabycie prawa użytkowania przez PZD na podstawie art. 75. Zapisy tego artykułu stanowią niejako zwieńczenie wszystkich wieloletnich działań podejmowanych przez PZD dla spokoju działkowców uprawiających działki na „trudnych” terenach w całej Polsce. **AH**

Przepis na zdrowie i szczęście



Fot. Archiwum PZD

Działkowcy, którzy spędzają na pracy w ogrodzie nie mniej niż pół godziny w ciągu tygodnia, mają znacznie lepsze samopoczucie, zdrowie i samoocenę. Naukowcy prze-

konują, że korzyści są jednak znacznie większe. Pracujący działkowcy mają lepszy wskaźnik BMI (miara prawidłowej masy ciała względem wzrostu), który ma znaczenie w ocenie zagrożenia chorobami związanymi z nadwagą i otyłością, np. cukrzycą, chorobą niedokrwienną serca, miażdżycą. Co więcej, praca na działce wpływa na ludzi odstressowując. Przebadań działkowcy odczuwali mniejsze napięcie psychiczne i byli bardziej pogodni oraz rzadziej wpadali w gniew. **AH**

Ogrody dla społeczeństwa

Związek przygotował dla zarządów ROD narzędzie, które może stać się kluczem do rozwoju i przeobrażenia ogrodów działkowych. Jest nim Otwarty Program Społecznego Rozwoju ROD.

To zbiór propozycji, wiedzy i narzędzi, które w rękach zarządów ROD mogą stać się zalążkiem wielu wspaniałych inicjatyw. Chodzi bowiem nie tylko o otwarcie bram ogrodów dla społeczeństwa, lecz także o przeobrażenie ogrodów działkowych w miejsca bezpieczne, lubiane i chętnie odwiedzane przez społeczność lokalną.

Już teraz infrastruktura wielu ogrodów pozwala na inicjowanie różnych form działania. Wiele ogrodów wychodzi naprzeciw tym życzeniom i organizuje otwarte imprezy integracyjne, festyny, wakacje dla osób starszych, prowadzi szkolenia i zajęcia warsztatowe, hobbyistyczne, kluby dla seniorów, nawiązuje współpracę z organizacjami, szkołami i przedszkolami. Rosnąca aktywność ogrodów cieszy i zyskuje coraz szersze grono entuzjastów.

Możliwości wykorzystania np. domów działkowca są jeszcze większe – mogą one pełnić funkcje dziennych domów opieki nad osobami starszymi, ale do tego potrzebne są inwestycje i środki finansowe. Konkretnie wskazówki i podpowiedzi, jak można pozyskać potrzebne środki finansowe znajdują się w opracowanym w tym celu dokumencie. Oprócz tego w programie zawarte zostały także przykłady inicjatyw, które powinny być podejmowane przez zarządy ogrodów. Jego wdrożenie będzie najlepszą promocją ogrodów i Związku, a także pozwoli zjednoczyć wysiłki PZD i całego środowiska działkowego w słusznym oraz potrzebnym działaniu na rzecz całego społeczeństwa. Więcej na www.pzd.pl.



Dzieci podczas lekcji w ROD im. Ceynowy w Wejherowie

Fot. Archiwum PZD

„Zielona szkoła” – sukces ROD im. Ceynowy w Wejherowie

Działkowcy z Wejherowa są doskonałym przykładem, jak pożytecznie wykorzystywać pieniądze z budżetu obywatelskiego. W jego ramach udało im się otrzymać środki finansowe na inwestycję pod nazwą „Zielona szkoła – ucmy dzieci dbania o przyrodę”. W ramach projektu w ogrodzie została wydzielona przestrzeń dostosowana do potrzeb dzieci, w której będą się odbywać lekcje z zakresu ekologii, ogrodnictwa i zdro-

wego trybu życia. W tym celu uprzątnięto dotychczas niezagospodarowany teren, położono chodnik, umieszczono stoły i ławki ogrodowe oraz zamontowano tablice informacyjne o florze i faunie występującej w ogrodach. Stworzona przestrzeń edukacyjna ma zachęcać dzieci do nauki przyrody. Należy podkreślić, że projekt działkowców był pierwszym zrealizowanym w ramach budżetu obywatelskiego miasta Wejherowa.



Rys. J. Szymański

Przykłady ogrodowych inicjatyw dla seniorów:

- Turniej Szachowy w ROD „Energetyk” w Zabrzu. Mogą w nim wziąć udział zarówno mieszkańcy Zabru, jak i działkowcy z zabrzańskich ROD.
- W ROD „Urodzaj” w Poznaniu działkowcy zorganizowali Artystyczny Klub Seniora. Uczestnicy spędzają aktywnie czas, organizując warsztaty plastyczne. W zajęciach uczestniczyć może każdy, kto chce i się zapisze.
- W Grudniądzu powstał Działkowy Klub Zainteresowań, który za zadanie obrał sobie propagowanie wśród działkowców i lokalnej społeczności zainteresowań twórczych oraz wiedzy ogrodniczej poprzez wymianę doświadczeń, wiedzy i umiejętności.
- W ROD im. gen. Władysława Sikorskiego w Kwidzynie od 2013 r. działa Koło Gospodyń Działkowych. Celem istnienia jest promowanie zdrowej żywności – owoców i warzyw otrzymanych z ogrodowych upraw i domowych przetworów wyrabianych z nich na własne potrzeby.

AH

Unijna kasa na prąd w ogrodzie

Trzy ogrody z okręgu podkarpackiego zamierzają ubiegać się o dofinansowanie budowy sieci energetycznej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014–2020. Wszystko wskazuje na to, że w ramach wskazanej priorytetowej „Czysta energia” może być sfinansowana elektryfikacja ogrodów. Nabór wniosków planowany jest na drugą połowę roku. Jedynym utrudnieniem może być jedynie fakt, że otrzymanie dotacji możliwe jest tylko

przy współpracy z samorządami wojewódzkimi. – Mamy już przygotowaną wstępną dokumentację, która obejmuje kosztorys wykonania, mamy zabezpieczone środki własne na sfinansowanie całości tej inwestycji, a jeśli uda się otrzymać tę dotację, to oszczędzone pieniądze przeznaczymy na inne potrzeby – mówi prezes ROD „Aster” w Lubaczowie Kamil Matkowski, podkreślając, że samorządy są gotowe do współpracy z ogrodami, ale trzeba im pokazać, iż pieniądze, które dostanie ogród, w rzeczywistości przyczyniają się do poprawy infrastruktury dostępnej dla całej lokalnej społeczności. Dzięki unijnym środkom ogrody mogą zyskać środki na rozwój infrastruktury. Warto więc próbować.

AH

Skąd wziąć pieniądze na inwestycje w ROD?

Ogrody działkowe muszą nieustannie się rozwijać, aby lepiej służyć działkowcom, ale też okolicznym mieszkańcom. W tym celu konieczna jest modernizacja, ale także i budowa infrastruktury ogrodowej m.in. sieci energetycznych i wodnych, placów zabaw czy plenerowych siłowni. Wszystko zależy jedynie od pomysłów działkowców i potrzeb ogrodu. Sprawdź zatem, skąd można pozyskać pieniądze na ogrodowe inwestycje.

Niskooprocentowane pożyczki z Funduszu Samopomocowego PZD

Pożyczki są udzielane na budowę i modernizację ogrodowej infrastruktury oraz wykonanie jej remontu. W 2016 r. oprocentowanie pożyczki wynosi zaledwie 2 proc. w skali roku, a spłatę zaciągniętej pożyczki można rozłożyć na 10 rat na okres aż pięciu lat.

Dotacje celowe z Funduszu Rozwoju PZD

W ramach dotacji sfinansować można m.in. remonty, modernizację, budowę i bieżącą konserwację budynków, budowli i urządzeń stanowiących własność PZD. Dotacje pochodzące z Funduszu Rozwoju na szczeblu krajowym i okręgowym są bezzwrotne oraz udzielane na realizację konkretnego zadania inwestycyjnego lub remontowego.

Dotacje celowe z budżetu gminy na podstawie art. 17 ustawy o ROD

Warunek, jaki trzeba spełnić, aby ROD otrzymał dotację celową z gminy, określa art. 17 ustawy o ROD z 13 grudnia 2013 r. i jest to wymóg, aby wykonana budowa lub modernizacja infrastruktury ogrodowej wpłynęły na poprawę warunków do korzystania z ROD przez działkowców lub zwiększyły dostępność społeczności lokalnej do tego ROD.

Budżet obywatelski

W jego ramach mieszkańcy gminy mogą zgłaszać własne projekty, a także uczestniczą w przeprowadzanych nad nimi konsultacjach. Zakwalifikowane projekty poddawane są pod głosowanie, w którym to sami mieszkańcy gminy decydują, które z nich zostaną zrealizowane. Warunkiem jest jednak, aby ze zrealizowanej inwestycji skorzystał też mogła społeczność lokalna.



Rys. J. Szymański

Fundusze unijne

Największe szanse na skuteczne pozyskanie pieniędzy mają przedsięwzięcia wynikające z potrzeb beneficjenta, wpisujące się w jego działalność, bazujące na jego wiedzy i doświadczeniu. W przypadku ogrodów są to działania zmierzające do podnoszenia standardów ekologicznego otoczenia, ochrony środowiska przyrodniczego, pozyskiwania odnawialnych źródeł energii, edukacji i rozwoju infrastruktury terenów wspólnych.

Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Źródło finansowania inwestycji z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Dotyczy to w szczególności: ochrony wód i gospodarki wodnej, ochrony atmosfery, ochrony ziemi, ochrony przyrody, edukacji ekologicznej, profilaktyki zdrowotnej, zapobiegania i likwidacji poważnych awarii oraz ich skutków, a także monitoringu środowiska.

Program „Senior – WIGOR”

W ramach programu można otrzymać fundusze na otwarcie domu dziennego pobytu dla seniorów na terenie ROD. To idealna alternatywa na wykorzystanie ogrodowych domów działkowca z pożytkiem dla działkowców i okolicznych seniorów. Więcej na temat finansowania ogrodowych inwestycji znajdziesz na stronie www.pzd.pl w zakładkach: „Informacje i komunikaty KR PZD” oraz „Prawo – uchwały”.

AD

Więści z ogrodów i okręgów

Śmieciowe kłopoty poznańskich działkowców. Według nowych stawek narzuconych przez urzędników mają oni płacić 96 zł rocznie za odpady zbierane selektywnie oraz 204 zł rocznie za odpady zmieszane. Opłaty te mają być jednak pobierane od... każdej działki! W sprawie interweniuje OZ w Poznaniu.

Owoc polsko - słowackiej przyjaźni, czyli Międzynarodowy Turniej Tenisa Stołowego odbył się pomiędzy działkowcami z Nowego Sącza i słowackiego Preszowa. Imprezę zorganizowano po polskiej stronie granicy.

Działkowcy z ROD „Kolejarz” w Słupsku co tydzień uczą kilkuletnich przedszkolaków, jak zakładać ogród, opowiadają o uprawie rośliny i wspólnie z dziećmi sadzą rośliny.

Babski zarząd ROD „Źródłko” w Oleśnie hucznie świętował Dzień Kobiet we wszystkich działkach. Kobięce święto uczcili też działkowcy z ROD „Relaks” w Ostrowcu.

Zarząd ROD „Pratulińska” w Warszawie we współpracy z biblioteką publiczną zorganizował cykl szkoleń dla działkowców z zakresu obsługi komputerów i korzystania z Internetu. Podobne

warsztaty zorganizował także OZ Toruńsko - Włocławski.

Zarząd ROD „Bukowina” w Szczecinie skorzystał z gminnego dofinansowania na usunięcie azbestu z terenu ROD.

We wszystkich okręgach prezesi OZ, zarządów ROD, a także działkowcy biorą udział w konsultacjach społecznych dotyczących opracowywania tzw. mapy zagrożeń bezpieczeństwa. Dzięki niej policji łatwiej będzie zachować porządek i bezpieczeństwo w mieście.

Działkowiec został Tczewianinem Roku 2015. Ten zaszczytny tytuł przyznano Klausowi Kosow-

skiemu prezesowi ROD im. Witosa w Tczewie.

Czy znasz kogoś, kto chciałby zostać działkowcem? W niektórych ROD są wolne działki. Informacje o nich można znaleźć w lokalnej prasie, internetowych ogłoszeniach, podczas ogrodowych imprez i jubileuszy, a także na ogrodowych tablicach ogłoszeń.

Nowelizacja ustawy śmieciowej wprowadziła opłatę ryczałtową za wywóz odpadów z terenu ROD. Nowe zasady sprawiły, że naliczane opłaty bywają zawyżane. W przypadku problemów prosimy o kontakt z okręgiem i KR PZD.

AD

Usuwanie azbestu z terenów ROD

W całej Polsce samorzady prowadzą intensywne działania w celu usunięcia szkodliwego dla zdrowia i życia ludzi azbestu z przestrzeni publicznej. Umożliwić ma to dofinansowanie, o jakie można ubiegać się na demontaż, pakowanie i transport/przekazanie materiałów zawierających azbest na składowisko odpadów niebezpiecznych.



Rys. J. Szymański

O dofinansowanie mogą ubiegać się także działkowcy w celu usunięcia azbestu z terenu ROD. W wielu gminach na terenie Polski rozpoczął się już nabór wniosków o dotacje na ten cel. W większości ROD altany pokryte są wciąż jeszcze eternitem, który zawiera rakotwórczy azbest. Jest on przyczyną wielu groźnych chorób.

Dofinansowanie z gminnych środków nie pokryje kosztów położenia nowego poszycia dachowego. Przedsięwzięcie to wymaga także wkładu własnego działkowca. Korzyści płynące z usunięcia azbestu są jednak zdecydowanie większe. PZD apeluje, aby sprawę tę zarządy ROD i okręgowe zarządy potraktowały priorytetowo, wykorzystując gminne dofinansowanie na usunięcie azbestu w sposób bezpieczny i niskokosztowy.

Więcej: www.pzd.pl

Działkowcu! Spalanie w ROD SUROWO ZABRONIONE!!!



Rys. J. Szymański

Po raz kolejny przypominamy, że spalanie na działkach jest surowo zabronione. Poza tym jest to najgorszy sposób na pozbycie się odpadów roślinnych z działki. Liście i resztki roślinne najlepiej przeznaczyć na kompost. Kwestie dotyczące rozpalania ognisk regulują przepisy prawa miejscowego. Zdecydowana większość gmin wprowadziła całkowity zakaz spalania na swoim terenie i palenia otwartych ognisk, co również obowiązuje działkowców. W takim przypadku spalanie czegokolwiek jest niedopuszczalne. W ślad za przepisami powszechnie obowiązującymi również regulamin ROD w § 68 pkt 5

wprowadził całkowity zakaz spalania na terenie ROD wszelkich odpadów i resztek roślinnych. Trzeba też dodać, że na działkach w ROD nie powinno się palić ognisk rekreacyjnych ze względu na przepisy przeciwpożarowe. Takie ogniska można palić tylko w miejscach do tego wyznaczonych, za zgodą miejscowych władz i straży pożarnej.

Rady na czasie



Fot. Archiwum PZD

TNIEMY OWOCOWE I OZDOBNE

Odmładzamy i prześwietlamy korony drzew i krzewów owocowych oraz ozdobnych. Nie jest to trudne ale wymaga wiedzy, gdyż zasady cięcia poszczególnych gatunków różnią się. Z krzewów ozdobnych wiosną tnijemy tylko te, które kwitną latem na pędach tegorocznych (np. budleja, róża, hortensja krzewiasta i bukietowa, powojniki wielkokwiatowe). Szczegółową instrukcję cięcia owocowych i ozdobnych można znaleźć w marcowym „Działkowcu”.

CZAS SADZENIA

Poza jesienią to najlepsza pora na sadzenie roślin. Z kwietniowego „Działkowca” można dowiedzieć się, jak wybrać w sklepie drzewka i krzewy najwyższej jakości oraz jak je prawidłowo posadzić i pielęgnować, aby szybko odwdziczyły się bujnym wzrostem. Posadzone rośliny trzeba obficie podlać.

PIERWSZE OPYSKI

Przed rozpoczęciem wegetacji warto drzewa i krzewy owocowe opryskać Miedzianem 50 WP, który skutecznie ogranicza występowanie chorób bakteryjnych i grzybowych. Oprysk preparatami

olejowymi (Promanal, Treol) zniszczy zimujące mszyce, miodówki, przędziorki, czerwcze na drzewach owocowych i ozdobnych oraz ochojnik na iglakach.

ROŚLINNE ODPADY

Wszelkie resztki roślinne zebrane w czasie wiosennych porządków warto przeznaczyć na kompost, zamiast wyrzucić do śmietnika bądź palić, co jest zabronione w większości gmin. Kompostować można również gałęzie po cięciu drzew i krzewów, przy czym muszą być one wcześniej rozdrobnione. Rozdrobnione pędy doskonale nadają się również do ściółkowania.

Nowe zakładki na stronie www.pzd.pl!



Z myślą o działkowcach i ich potrzebach strona Krajowej Rady PZD – www.pzd.pl – nieustannie jest rozbudowywana i udoskonalana. Wszystko po to, aby jak najpełniej informować całą społeczność działkową o tym, co się dzieje w ogrodach, okręgach i w całym PZD.

Znajdź profil PZD na [Facebooku](https://www.facebook.com/polskizwiazekdzialkowcow/) i [Instagramie](https://www.instagram.com/polskizwiazekdzialkowcow/)

<https://www.facebook.com/polskizwiazekdzialkowcow/>



- BONSAI
- BYLINOWE RABATY NA LATA
- NOWALIJKI W POJEMNIKACH
- SAD W WESJI MNI
- CO I KIEDY W WARZYWNIKU
- "CHEMIA" DO WSZYSTKIEGO
- NAWOZY NA WIOSNĘ

PZD partnerem inicjatywy „Więcej niż energia”

Pozyskiwanie energii z alternatywnych źródeł to jeden z priorytetów Unii Europejskiej. Także w Polsce można odnotować wiele inicjatyw w tym zakresie. Jedną z nich jest szeroka społeczna koalicja, działająca na rzecz rozwoju energetyki obywatelskiej „Więcej niż energia”, której partnerem został PZD.

Założeniem projektu jest wspólny apel do rządu Polski o działania na rzecz budowy energetyki obywatelskiej. Wśród korzyści takich działań można wymienić stworzenie setek tysięcy nowych miejsc pracy, pobudzenie przedsiębiorczości i innowacyjności. Pozostaje mieć nadzieję, że akcja „Więcej niż energia” odniesie sukces.

PORADY PRAWNE

Wjazd na teren ROD

Przepis § 68 pkt 6 regulaminu ROD zabrania wjazdu na teren ogrodu osobowymi pojazdami mechanicznymi bez zgody walnego zebrania ROD. Wyjątki od tej zasady stanowią dwie sytuacje: wjazd pojazdów mechanicznych dowożących do działki nawozy, materiały budowlane itp. wyłącznie na zasadach określonych przez zarząd ROD oraz przywilej wjazdu na teren ROD przysługujący osobom niepełnosprawnym, wynikający z § 70 regulaminu ROD.

Każdy działkowiec uprawiając działkę, od czasu do czasu ma potrzebę dowiezienia do niej niezbędnych materiałów ogrodniczych, nawozów czy materiałów budowlanych i innych, które ze względu na swoją masę i wymiary stanowią trudność w ich dostarczeniu do działki w sposób inny, niż tylko korzystając z samochodu. Zasady wjazdu na teren ogrodu w tym przypadku – dotyczące trasy dojazdu, maksymalnej masy pojazdu wraz z ładunkiem itp. – określa zarząd ogrodu.

Z uprawnienia przysługującego osobom niepełnosprawnym (§ 70 regulaminu ROD) skorzystać mogą wyłącznie osoby, których niepełnosprawność została potwierdzona odpowiednim orzeczeniem lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wydanym w trybie i na zasadach określonych w ustawie z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 2011 r. Nr 127, poz. 721), mające jednocześnie trudności w samodzielnym poruszaniu się. Oznacza to, że taka osoba nie jest w stanie przemieszczać się bez pomocy osoby trzeciej lub przyrzędu rehabilitacyjnego.

Przepisy związkowe nie określają konkretnie stopnia niepełnosprawności, który obligatoryjnie uprawniałby do wjazdu na teren ROD. Podstawą posiadania tego przywileju jest spełnienie warunków określonych w § 70 ust. 4 regulaminu ROD.

Czy matka i córka mogą mieć prawo do tej samej działki?

Wspólnego prawa do tej samej działki nie można ustanowić ani dla matki i córki, ani dla ojca i syna, ani też w żadnej innej kombinacji. Wyjątkiem od tej zasady jest możliwość posiadania wspólnego prawa do tej samej działki przez małżonków. Zezwala na to Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych w art. 27 ust. 2.

Psy na działce w ROD

Zgodnie z regulaminem ROD zabrania się wprowadzania i trzymania na terenie ROD psów bez smyczy i kagańca oraz stałego utrzymywania kotów i psów na działce. Przepis ten ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa osobom przebywającym na terenie ogrodu. Właściciel psa powinien dołożyć wszelkich starań, żeby pies nie wyrządził nikomu krzywdy. Działkowiec powinien zabezpieczyć działkę w taki sposób, żeby pies nie mógł samowolnie się z niej wydostać, ponieważ właściciel zwierzęcia ponosi za nie odpowiedzialność.

Wydawca: Polski Związek Działkowców Krajowa Rada, ul. Bobrowiecka 1, 00-728 Warszawa

Redaktorzy prowadzący:

Agnieszka Hryniewicz i Agnieszka Drajek

Opracowanie graficzne: Artur Wąsowski